

Artur Dobry

Architektura Malborka w okresie międzywojennym

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 559-569

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Artur Dobry

Architektura Malborka w okresie międzywojennym

Okres międzywojenny rozpoczął się w Malborku, podobnie jak w innych miastach Prus Wschodnich, niepewną sytuacją polityczną związaną z postanowieniami traktatu wersalskiego i zapowiedzianym plebiscytem. W latach 1918—1920 społeczeństwo czekało na rozwój wypadków i ostateczne rozstrzygnięcie przynależności państwowej. 20 lipca 1920 r. ludność opowiedziała się za pozostawieniem Malborka w granicach Rzeszy. Negatywnym skutkiem I wojny światowej było ustalenie granicy państwowej na Nogacie, a przez to odcięcie, włączonego w 1912 r. do miasta, Kałdowa, pozostającego odtąd w obrębie Wolnego Miasta Gdańska. Nadgraniczne położenie Malborka wzmocniło jednak w następnych latach jego gospodarczy i komunikacyjny charakter. Liczba mieszkańców wzrosła z około 17 tys. w 1919 r. do 24 tys. dziesięć lat później i do 27 tys. tuż przed wybuchem II wojny światowej. W 1933 r. powierzchnia miasta wynosiła wraz z dzielnicami obrzeżnymi 2810 ha¹.

W okres międzywojenny Malbork, podobnie jak większość miast niemieckich, wszedł bez większych przełomów architektonicznych. Nadal żywa była tu tradycja historyzmu. Wykorzystywano też często stylistykę przedwojennego, skromnego modernizmu oraz monumentalny klasycyzm z elementami barokowych dekoracji. Dopiero po pewnym czasie wprowadzono w budownictwie nowy styl. W zachodniej części kontynentu, także w Polsce, cezurę stanowił rok 1925, po którym nasiliły się tendencje funkcjonalistyczne. W Niemczech natomiast aż po lata trzydzieste, zwłaszcza na prowincji, spotykany był nurt konserwatywny oraz nowo wykreowany ekspresjonizm. Wyraźne to było także w Danii i Holandii. Cechą charakterystyczną tej architektury było masowe stosowanie ceglanej okładziny elewacji, różne kontrasty gładkiej ściany i licznych wnęk, występów czy lizen, często też asymetria otworów okiennych oraz trójkątne lub zygzakowato zamknięte wykusze, okna i przeprucia. Nurt ekspresjonizmu w architekturze europejskiej, głównie niemieckiej i holenderskiej, był niedługim epizodem, gdzieś dotrwał do końca lat dwudziestych, chociaż jego gaśnięcie zaobserwowano już po 1925 roku. Jednymi z najciekawszych przykładów tego stylu był słynny Chilehaus w Hamburgu (1922—1923) wzniesiony przez Fritza Högera, wewnątrz Teatru Wielkiego w Berlinie według projektu Hansa Poelziga (1919 r.) czy tzw. Wieża Einsteina w Poczdamie Ericha Mendelsohna (1917—1921). Właśnie dzięki tym kreacjom moda na ekspresjonizm ogarnęła Niemcy i Holandię. Ten nurt zadomowił się także w budownictwie mieszkaniowym, czego przykładem mogą być bloki Miesa van der Rohe z lat 1925—1926. Po nim nastąpił odwrót od form dekoracyjnych, będących ponie-

¹ E. Petry, *Die Wirtschaft des Kreises Marienburg*, Dresden 1941, s. 30.

kąd spuścizną kształtującego architekturę XIX w. historyzmu. Na pierwszy plan wysunął się funkcjonalizm, który wypływał z nurtu modernistycznego, choć stał się bardziej radykalny, głównie poprzez swoją prostotę. Twórcy tej architektury stwierdzali, że idea architektury nie jest „kostium”, ale odpowiednie zakomponowanie bryły przestrzennej. Nie starano się odnosić do starych wzorców. Stosowano natomiast na masową skalę nowoczesne materiały jak beton, żelazo, aluminium czy szkło. Podstawową wartością było stosowanie płaskiej, gładkiej i jednorodnej ściany bez dekoracji. Nurt ten stał się podstawą niepodzielnie panującego po 1933 r. „stylu III Rzeszy” w architekturze. Niemcy postanowili zaufać możliwości odzicia klasycznych zasad i proporcji dzięki wyeliminowaniu baz i kapiteli z filarów i uczynieniu ich monotonicznie czworobocznymi, a także dzięki usunięciu obramień wokół drzwi i okien oraz gzymsów².

Niezwykle popularnym nurtem w Niemczech, głównie północnych i środkowych, była jednak w całym omawianym okresie architektura ceglana. O niej wszak pisał jeden z jej znanych twórców, Fritz Höger, że „nie tylko w Niemczech jest swojska, lecz właśnie tu unosi się w niej niemiecki charakter i tu jest nie tylko celem, ale i duchowym przeżywaniem”³. W wielkich aglomeracjach budownictwo to tworzyli ludzie zafascynowani monumentalizmem, kolosalnością obiektów i czysto materialnym podziwem dla amerykańskich drapaczy chmur. Awangarda niemiecka chciała także zadziwić świat. Dlatego powstawały, nie tylko na papierze, niezwykle budowle, jak chociażby wspomniany już Chilehaus w Hamburgu, Stummhaus w Düsseldorfie (projekt Paula Bonatza, 1926), Hansa-Hochhaus w Kolonii (proj. J. Koerfera, 1924—1925) czy Urząd Pocztowy we Wrocławiu (projekt M. Neumanna, 1926—1929). W projektach tych uwypukliły się charakterystyczne cechy ówczesnej architektury: struktura wertykalna, działanie płaszczyznami, kubiczność i wykorzystywanie na szeroką skalę cegły. Typowym elementem geometrycznym przewijającym się w tej stylistyce był trójkąt, stosowany w wykrojach otworów okiennych, zwieńczeniach czy arkadach. Dążność do uzyskiwania niezwykle efektów światłocieniowych na elewacjach zaowocowała natomiast nazwaniem tego stylu ekspresjonizmem.

Powszechnie stosowana okładzina ceglana wskazana była nie tylko ze względu na estetykę i ciekawe kombinacje z innymi materiałami, np. betonem, kamieniem ciosanym czy konstrukcjami stalowymi, ale także ze względu na mniejsze koszty utrzymania, co wiązało się z charakterystyczną dla okresu międzywojennego prostotą i normalizacją budownictwa, zwłaszcza mieszkaniowego. Nie wszędzie możliwe było wykorzystywanie najnowszych prądów architektonicznych. Panujący powszechnie po I wojnie światowej na terenach wschodnich Rzeszy głód mieszkaniowy nie pozwalał na stosowanie w latach dwudziestych na szeroką skalę okładzin ceglanych i nowoczesnych rozwiązań. Tak było też w Malborku, gdzie musiały powstać liczne domy dla przesiedleńców z tzw. polskiego korytarza. W budownictwie mieszkaniowym zarysowała się zatem tendencja do wznoszenia niewysokich, jedno- lub wielorodzinnych domów, ze stromymi dachami i tylnokowanymi elewacjami, czasem wzbogacony-

2 N. Pevsner, *Historia architektury europejskiej*, Warszawa 1976, s. 416.

3 K. W. Schulze, *Architektur der Gegenwart*, Bd. 4: *Der Ziegelbau*, Stuttgart 1927, s. 60.

mi ceglana okładziną lub skromnym detalem, umiejscowionych najczęściej w przydomowych ogródkach. To kolektywne budownictwo, realizowane przez miasto i różne spółdzielnie, dzięki industrializacji powstawało w systemie „Individualität im Typus”, gdzie pewna indywidualizacja rozwiązań łączyła się z uniformizacją w zakresie nie tylko materiałów, konstrukcji, ale i pomysłów artystycznych⁴. Wielu architektów szukało w nim przede wszystkim uproszczenia form i oszczędności w technologiach, dzięki czemu mogła powstawać większa liczba mieszkań. Stąd już jednak niedaleko od sztuki budowlanej do typowego dla naszych czasów przemysłu budowlanego.

W budownictwie mieszkaniowym Malborka i większości miast Prus Wschodnich zadomowiła się stylistyka funkcjonalistyczna, zwana też „stylem międzynarodowym”, z racji tego, że powszechna była prawie we wszystkich krajach europejskich tamtego czasu. Nazwa ta pochodziła od funkcjonalnie projektowanego domu, gdzie zerwano ostatecznie z modelowaniem od zewnątrz, czyli dodawaniem wnętrza do fasady. Teraz to właśnie na elewacji uwidoczniła się wewnętrzna struktura budynku, a jej piękno uzyskiwano nie przez ozdabianie, a poprzez wydobywanie efektów z kompozycji brył i płaszczyzn, kontrastu form i rytmu elementów konstrukcyjnych. Architektura ta ze względu na swoją surowość i prostotę odpowiadała potrzebom miejskiego i spółdzielczego, oszczędnościowego budownictwa mieszkaniowego.

W wielu miastach niemieckich budowle wznoszone w okresie międzywojennym nie tworzyły jednolitych zespołów, tak jak to miało miejsce w drugiej połowie XIX w. Wypełniały one przestrzeń budowlaną wzdłuż wcześniej wytyczonych, częściowo już zabudowanych ulic i placów. Inaczej było z architekturą mieszkaniową, która powstawała głównie na nowych terenach, często odległych od śródmieścia. Wówczas też rozpoczęto w Malborku na szeroką skalę zabudowę Piasków, które jako podmiejska osada włączona została w granice administracyjne już w 1902 r. Tuż przed wojną, w 1914 r., powstał pomysł utworzenia na tym terenie nowoczesnej dzielnicy mieszkaniowej, opartej w warstwie urbanistycznej na słynnych projektach „miasta-ogrodu”, propagowanych w Niemczech przez profesora Stübbera⁵. Do końca wojny nie udało się jednak wytyczyć wszystkich ulic, a także zabudować domami mieszkalnymi najbliższej położonego terenu, tuż za dworcem kolejowym. Do wykorzystania tej części miasta dla budownictwa mieszkaniowego powrócono po 1919 r., choć wówczas powstała już zupełnie odmienna, nie mająca nic wspólnego z przedwojenną wizją, koncepcja urbanistyczna. Nowe tereny pod budownictwo mieszkaniowe oddało też miasto na Moczarach, Wielbarku i w okolicach szosy wylotowej na Dzierżoń. Tak odległa lokalizacja związana była z tym, że istniejąca dotąd infrastruktura budowlana zajmowała przede wszystkim najbardziej zaludnione Stare Miasto i śródmieście oraz dzielnice obrzeżne, zabudowane niewielkimi domkami wśród ogrodów.

Po I wojnie światowej i po ustaleniu przez zwycięskie mocarstwa nowych granic Niemiec na wschodzie, napłynęła do Malborka liczna rzesza uchodźców

4 F. Höger, *Das Wohnhaus und der Baustil der Zeit*, w: K. W. Schulze, op. cit., s. 145.

5 Projekt z 1914 r., opracowany przez inżyniera Haarsa z królewieckiego Urzędu Rozwoju Miasta, zachowany w zbiorach Muzeum Zamkowego w Malborku, sygn. MZM/DH/777.

z terenów tzw. polskiego korytarza. Magistrat musiał podjąć śmiałą decyzję o wybudowaniu dla nich nowych mieszkań. Początkowo, w 1919 r., zaadaptowano do tego celu wojskowe baraki przy ulicy Wilhelmeo (Reymonta)⁶. Długoterminowy program polityki mieszkaniowej przedstawiony został rok później. Uzgodniono, że ze względów oszczędnościowych (koszty budowy), a także z powodu wzrostu popularności wśród społeczeństwa (ogródki przydomowe) najdogodniejszy będzie model szeregowych oraz wolno stojących domów jednopiętrowych⁷. Już w pierwszych miesiącach 1920 r. rozpoczęły się prace przy budowie osiedla domów jednorodzinnych, zawierających 44 mieszkania, na tyłach dworca kolejowego, przy ulicach Elbląskiej (Wojska Polskiego) i Klonowej (gen. Maczka).

Dla rozwoju budownictwa w międzywojennym Malborku kapitalne znaczenie miało wejście na miejscowy rynek powstałej w 1918 r. w Królewcu spółdzielni mieszkaniowej „Ostpreussische Heimstätte GmbH”⁸. Spółdzielnię powołał rząd prowincji głównie w celu popierania drobnego ruchu budowlanego i tworzenia osiedli dla niżej uposażonych warstw społeczeństwa. Malborska filia, zwana „Arbeitsgenossenschaft für Heimstättenbau e.G.m.b.H. Marienburg”, powstała w lipcu 1921 r. Przewodniczył jej powiatowy inspektor budowlany Nietzsche, a w późniejszych latach architektem kierującym był Edwin Lange. Jedną z pierwszych realizacji było wzniesienie szeregowych domków na Piaskach, głównie dla robotników kolejowych, przy ulicach Żywopłotowej (Wołyńska) i Wiązowej (Chopina). Spółdzielnia była tak ekspansywna, że już kilka lat później wchłonęła nieduże malborskie towarzystwa budowlane „Adsbau” i „Wohnungsbau- und Siedlungsgenossenschaft Marienburg”, w 1924 r. rywalizujące jeszcze o parcele na nowo wytyczonym terenie między ulicami Zakonu Niemieckiego (17 marca) a Heineła (Kasprowicza). Do połowy lat dwudziestych oddano do użytku 97 mieszkań w piętrowych domkach bliźniaczych poprzedzonych ogrodami przy ulicy Zakładowej (Chrobrego), 5 bloków po 8 trzypokojowych mieszkań w południowej pierzei ulicy Hüllmanna (Kraszewskiego), dwa domy jednorodzinne i dwa czterorodzinne przy tej samej ulicy oraz siedem jednorodzinnych przy placu Hüllmanna⁹. W budowę tych obiektów zaangażowani byli architekci Otto David i Paul Dombert. Wzniesiono też domki szeregowe na Piaskach, uzupełniając istniejącą już zabudowę i doprowadzając ją aż do parku miejskiego w północno-wschodniej części miasta.

W latach 1925—1926 wzniesiono w dawnym kwartale urzędniczym, w południowej części śródmieścia, zespół willi i domów kilkurodzinnych o dość konserwatywnej jak na tamte czasy architekturze, będącej kontynuacją umiarkowanego modernizmu z elementami neoklasycyzmu. Zespół ten składał się z kilkurodzinnych domów przy ulicy Zakonu Niemieckiego oraz z ekskluzywnych willi wybudowanych u zbiegu z ulicą Haeblera (Derdowskiego). Wśród

6 B. Pawelcik, *Marienburg 1918 bis 1923. Ein kommunaler Rückblick auf das erste Jahrzehnt der Nachkriegszeit*, Marienburg [b.r.w.], s. 56.

7 Ibidem.

8 Archiwum Państwowe w Elblągu z siedzibą w Malborku (dalej: APM), Zespół akt Kreis-Ausschuss in Marienburg, sygn. 1/149, Akten des Kreis-Ausschusses des Kreises Marienburg Wpr. betreffend: Kreisbetätigung an der Ostpreussische Heimstätte GmbH in Königsberg in Pr.

9 APM, Akta katastralne miasta Malborka, sygn. 599/17.

nich korzystnie wyróżniał się narożny dom doktora Ellermanna, z podobnie jak inne tynkowanymi elewacjami, zastosowaniem ozdobnych kanelowanych lizen i klasycyzujących form architektonicznych. Na wolnych parcelach przy ulicy Junkierskiej (Grunwaldzka) wybudowano jeszcze trzy dwupiętrowe kamienice o modernizującej stylistyce. Wraz z wcześniej tu wzniesionymi domami mieszkalnymi utworzyły one ciągłą zabudowę północnej pierzei tej ulicy, ograniczonej od południa zielonym skwerem. W zachodniej części dawnego kwartału urzędniczego, przy ulicy Heinela, powstało skupisko parterowych domków jednorodzinnych, zaopatrzonych w użytkowe piętro w wysmukłych dachach. Twórcą tej zabudowy w ramach „Heimstätte” był architekt Edwin Lange. Spółdzielnia ta stała się w drugiej połowie lat dwudziestych monopolistą na malborskim rynku budowlanym. Między innymi dzięki niej do 1928 r. w mieście przybyło 1798 mieszkań, co zaspokoilo panujący w pierwszych latach po wojnie głód mieszkaniowy, a Malbork na kilka lat stał się w tej dziedzinie przodującym ośrodkiem Prus Wschodnich¹⁰.

W ramach programu „Heimstätte” powstały w latach 1928—1930 nowe osiedla bloków mieszkalnych przy ulicy Rzeźnickiej (Słowackiego) i placu Damaschkego (Małachowskiego), a także zespół przy placu Hartwiga (Zamenhofa). Wśród tej zabudowy wyróżniały się zwłaszcza realizacje łączone z ukształtowaniem urbanistycznym np. przy placu Damaschkego czy placu Hartwiga. Powstały tam niewielkie, piętrowe bloki o tynkowanych elewacjach, kryte czterospadowymi dachami, otaczające podwórza, które pełniły rolę zielonych skwerów. W blokach przy placu Damaschkego zastosowano proste ryzality klatek schodowych, gdzie ponad wejściem umieszczono wysmukłe okna zamknięte trójkątnie, będące dalekim echem ekspresjonistycznych tendencji malborskiej architektury publicznej. Podobną konwencję, choć z użyciem ceglanej okładziny, zastosowano w dwupiętrowych blokach przy ulicy Roona (Westerplatte).

Najciekawszym bodaj przedsięwzięciem architektonicznym w ramach budownictwa mieszkaniowego było wzniesienie dwóch wielorodzinnych bloków przy ulicy Rzeźnickiej według projektu architekta Alfreda Reschke. Powstały domy o odmiennej architekturze, złożone z trzech skrzydeł ustawionych na rzucie litery U, z dziedzińcem zamkniętym arkadowym murem dostawionym do linii regulacyjnej ulicy. Całość założona była symetrycznie. Fasady obu skrzydeł bocznych ukształtowane zostały przez trzy proste (nr 40) lub trzy uskokowe (nr 42) szczyty, będące niejako reminiscencją staromiejskich kamieniczek. Wejścia do budynku znajdowały się w elewacjach bocznych oraz na osi części głównej. Mieszkania składały się z dwóch pokoiów, kuchni i łazienki. W każdym z tych bloków mogło zamieszkać dwadzieścia rodzin.

Spśród obiektów budownictwa mieszkaniowego na uznanie zasługiwał duży, narożny blok przy ulicy Nowowiejskiej (Sikorskiego), zbudowany dla pracowników poczty. Wspomnieć też należy budowane w tamtych latach osiedla domków jednorodzinnych na Wielbarku, Piaskach i w Nowej Wsi. Ruch budowlany co prawda nie ustał w latach trzydziestych, niemniej zbudowane

¹⁰ R. Zacharias, *Über Baugenossenschaften und Bautätigkeit in Marienburg*, w: *Neues Marienburger Heimathbuch*, pod red. R. Zacharias, Herford 1967, s. 587.

w poprzedniej dekadzie domy w zupełności wystarczały na pokrycie potrzeb miasta. Niewykluczone, że wpływ na zmniejszenie się liczby wznoszonych mieszkań miał też gospodarczy kryzys przełomu lat dwudziestych i trzydziestych.

Oprócz szeroko zakrojonej akcji budowy osiedli mieszkaniowych powstawały w mieście obiekty o charakterze publicznym. Już w latach 1921—1922 wzniesiony został na skrzyżowaniu ulic Zakonu Niemieckiego i Garbarskiej (Poczty Gdańskiej) Bank Miejski (obecnie PKO)¹¹. Uzyskał formę dużej, dwupiętrowej, szczytowej kamienicy mieszczańskiej od zachodu oraz długą elewację boczną, dostosowaną do linii regulacyjnej zabudowy ulicy Garbarskiej. Trzecie piętro umieszczono w kondygnacji dachowej, zaopatrując je w okna wstawione w facjaty zwieńczone prostymi, trójkątnymi szczytami, będącymi odpowiednikiem surowego i wysmukłego szczytu fasady. Dość nietypowy układ elewacji: nazbyt ciężka partia przyziemia z niskimi, masywnymi otworami okiennymi w szerokim obramieniu, partia pięter, których okna uzyskują większą smukłość w miarę wysokości (na drugim piętrze porte-fenetre z lekko zaokrąglonymi, płytkimi balkonikami) oraz rozczłonkowanie ścian kanelowanymi pilastrami z palmetową dekoracją baz uwypukla architektoniczny wertykalizm, charakterystyczny dla klasycyzującego modernizmu lat dwudziestych. W przyziemiu budynku urządzono salę operacji bankowych, a na piętrach biura i mieszkania dla pracowników. Rok po otwarciu banku dostawiono do tylnej elewacji wzdłuż ulicy Garbarskiej zbliżoną stylistycznie, choć pozbawioną dekoracji, dwupiętrową kamienicę z ośmioma mieszkaniami.

W 1923 r. zaczęto rozbudowę węzła kolejowego, gdzie naprzeciw gmachu dworca głównego wzniesiono budynek Urzędu Eksploatacji Dróg Żelaznych w formie dwupiętrowego, symetrycznie ukształtowanego bloku, nakrytego czterosпадowym dachem z facjatami. Przekształcono również Kolejowy Urząd Pocztowy, znacznie go powiększając, dodając piętro i przez to uzyskując prostą, kubiczną formę o płaskich elewacjach.

W tym samym roku zbudowano gmach Banku Rzeszy (obecnie Bank Spółdzielczy). Na skrzyżowaniu ulic Młyńskiej (Żeromskiego) i Zakonu Niemieckiego powstał obiekt na rzucie niewielkiego kwadratu, trzypiętrowy, nakryty czterosпадowym dachem. Partia parteru i pierwszego piętra uzyskała ceglane elewacje, pozostałe dwa piętra obłożone zostały drewnianą okładziną. Każda kondygnacja, począwszy od przyziemia ku dachowi, była coraz niższa, a oba górne piętra miały zmniejszającą się szerokość ścian. Od strony północnej, od ulicy Młyńskiej, w prostokątnej niszy, nad którą przebito półkoliste nadświetle, znalazło się wejście poprzedzone niewielkim przedprożem. Salę operacji bankowych ulokowano na parterze, zaznaczając to dużymi otworami okiennymi doświetlającymi niewielkie wnętrza. Tej wyjątkowo pomysłowej architekturze banku, o kubizującej formie i nieco ciężkawym wyglądzie, nie udało się przypisać konkretnemu twórcy. Być może był nim któryś z malborskich budowniczych.

Podobny stylistycznie gmach, chociaż na planie prostokąta, z dwusпадowym dachem i o lżejszej sylwetce powstał około 1928 r. przy ulicy Strzeleckiej (Konopnickiej). W jego wnętrzach umieszczono Urząd Katastralny i Urząd Budownictwa Lądowego (obecnie Przychodnia ZOZ). Ceglane elewacje wień-

¹¹ B. Pawelcik, *Marienburg 1918*, s. 60.



1. Zabudowa ulicy Zakonu Niemieckiego (17 marca). Stan z 1996 r.



2. Plac Hartwiga (Zamenhofa) około 1930 r. Według: B. Pawelcik 1930.



3. Blok mieszkalny przy ulicy Rzeźnickiej (Słowackiego nr 42). Stan z 1996 r.



4. Bank Miejski (obecnie PKO BP). Stan z 1996 r.

*5. Bank Rzeszy
(obecnie Bank Spółdzielczy).
Stan z 1992 r.*



*6. Urząd Katastralny
(obecnie przychodnia ZOZ).
Stan z 1996 r.*





7. Powiatowa Kasa Oszczędności (obecnie Bank Gdański SA). Stan z 1996 r.



8. Nowy Ratusz (obecnie Urząd Miejski) ok. 1930 r. Według: B. Pawelcik 1930.

czyła w ścianach wzdłużnych drewniana okładzina drugiego piętra, ujęta przez szerokie gzymsy: podokapowy i z ząbkowym fryzem nad pierwszym piętrzem. Dachy zamknięte zostały prostymi, trójkątnymi szczytami o gładkim licu z poprzecznie ułożonych cegieł, tworzących trójkątne i trapezoidalne płaszczyzny.

W dobudowanym około 1927 r. do gmachu poczty od strony ulicy Garbarskiej dużym, dwupiętrowym budynku umieszczono Urząd Telegrafów (obecnie Telekomunikacja Polska)¹². Jego forma architektoniczna ukształtowana została dzięki prostokątnemu rzutowi i prostopadłościennemu bryle zamkniętej wysokim, czterospadowym dachem. Dziewięcioosiowa fasada wsparta na kamiennym cokole rozczłonkowana została w partii przyziemia i piętra trójkątnymi w przekroju pilastrami, pomiędzy którymi ustawione były osiowo otwory okienne. Drugie piętro o płaskim licu oddzielono od niższych partii szerokim gzymsem wspartym na pseudokapitelach pilastrów, również o trójkątnym przekroju. Na osi fasady w przyziemiu umiejscowiono w kamiennej opasce prostokątną niszę z wejściem głównym. Nad nią niewielkie nadświetle w formie leżącego prostokąta, zawierające metaloplastyczną kratę ze scenkami rodzajowymi. Ceglane elewacje, surowe potraktowanie płaszczyzn z ich wertykalizmem oraz specyficzna gra światłocienia pozwala na zaliczenie tego gmachu do międzywojennego ekspresjonizmu, typowego dla większości północno- i zachodniemieckich miast. To właśnie tu pobrzmiewa dalekie echo düsseldorfskiego Stummhausu czy wrocławskiego Urzędu Pocztowego.

Bliski architekturze ekspresjonistycznej lat dwudziestych był także przyrośnięty do Starostwa gmach Powiatowej Kasy Oszczędności (obecnie Bank Gdański SA) przy placu Gdańskim (Słowiański). Już w 1919 r. postanowiono rozszerzyć siedzibę władz powiatowych, dużo mówiło się o kupnie sąsiedniej parceli pod budowę Kasy¹³. Teren wykupiono już w 1924 r.¹⁴, a realizacja projektu musiała nastąpić kilka lat później, prawdopodobnie w 1929 r.¹⁵. Powstał budynek na rzucie prostokąta, piętrowy, z wysmukłym trójspadowym dachem. W fasadzie zastosowano niesymetrycznie wmontowany, pozorny ryzalit, zwieńczony uskokowym szczytem o nowocześniejszym ukształtowaniu niż szczyty Starostwa, ale będący stylistycznym dopełnieniem kompozycji całości zespołu. Elewacje wyłożone ceglaną okładziną rozczłonkowane były trójkątnymi w przekroju lizenami tworzącymi płyciny przeprute parami okien na każdej z kondygnacji. Pomiędzy oknami parteru i piętra zastosowano dekoracyjne ułożenie cegieł w płaskim licu, zarówno poprzecznie, jak i uskokowo. W partii szczytu płaską ścianę ożywiały lekko wystające z lica cegły, tworząc proste kompozycje geometryczne. Zarówno w otworach okiennych piwnicy, jak i parteru zachowały się metaloplastyczne kraty o niespokojnej, płynnej lub zygzakowatej linii. Elewacje Powiatowej Kasy Oszczędności zbliżone były stylistycznie do elewacji Urzędu Telegrafów, jednak zastosowanie większej ilości motywów dekoracyjnych nadało temu budynkowi bardziej ekspresjonistyczny wyraz, nie tak niezwykły jak w hamburskim Chilehaus, ale bez wątplenia z jego

12 APM, Akten des Landrats Marienburg betreffend Telegraphenwesen 1920—1936, sygn. 4/40.

13 APM, Zespół akt Kreis-Ausschuss in Marienburg, sygn. 60/122. List do Wydziału Powiatowego z 3 XI 1920 r.

14 APM, Akta katastralne miasta Malborka, sygn. 599/6.

15 Marienburger Zeitung, 1976, H. 5/6.

wyraźnym odcieniem. Wnętrze parteru zajmowała ogromna, wsparta na prostych filarach sala operacji bankowych. Na piętrze umieszczono natomiast pomieszczenia biurowe i mieszkanie dla dyrektora.

W latach dwudziestych powstały dwa obiekty szkolne, zaprojektowane i wybudowane od podstaw. W 1926 r. wzniesiono przy ulicy Ceglanej (Armii Krajowej) budynek mieszczący Miejską Szkołę Gospodarstwa Domowego i Szkołę Zawodową dla Dziewcząt (obecnie II Liceum Ogólnokształcące). Stanął dwupiętrowy gmach na rzucie prostokąta, z dwoma ryzalitami bocznymi, krytymi czterospadowymi dachami zaopatrzonymi w okna facjatowe. Monumentalna bryła otrzymała typową dla tego czasu ceglana okładzinę elewacji. Szeroki tynkowany gzyms pod oknami drugiego piętra nadawał budynkowi nieco lekkości, co podkreślało dodatkowo zastosowanie ciemnego drewna w ściankach facjat poddasza.

Po przyłączeniu w 1912 r. całości Piasków do Malborka liczba uczniów w szkole ludowej znacznie się zwiększyła. W 1927 r. rozpoczęto zatem budowę nowego gmachu przy ulicy Elbląskiej (obecnie Szkoła Podstawowa nr 2). Projekt przewidywał obiekt na rzucie litery H, z dwoma budynkami szkolnymi i halą sportową łączącą obie części¹⁶. 3 grudnia 1928 r. poświęcono pierwszy człon z ośmioma klasami, aulą, salą rysunków, kuchnią i warsztatami. Budynek uzyskał typowe rozwiązanie stylistyczne elewacji, ceglana fakturę ścian i ceramiczny, dwuspadowy dach. W części środkowej fasady dominował sześciosiowy ryzalit z wejściem głównym w partii przyziemia. Koszt budowy wyniósł 220 tys. marek¹⁷. Halę sportową i drugi trakt, po wielu perypetiach finansowych, ukończono dopiero w 1940 r.

Jedną z zupełnie odmiennych realizacji malborskich była budowa pawilonu wystawowego domu handlowego Conitzer & Soehne przy ulicy Zakonu Niemieckiego, naprzeciwko Bramy Garncarskiej (obecnie sklep i Agencja Echo). Teren zakupiony został przez właściciela firmy Arnolda Flatauera, a około 1926 r. powstał budynek¹⁸. Jego odmienność polegała przede wszystkim na tym, że nie zastosowano tu typowej dla Malborka ceglanej okładziny lub tynkowanej ściany, a elewacje pawilonu wyłożono jasnym kamieniem. Usytuowany na narożniku ulic gmach założony był niesymetrycznie. Po lewej od trójosiowego narożnika znalazły się trzy wielkie okna wystawowe z drzwiami na środku, a po prawej jedno. Część narożna, piętrowa, uzyskała wysmukłe, półkolistie zamknięte arkady, w których światło znalazły się otwory okienne obu kondygnacji. Narożnik zwieńczony dwoma zmniejszającymi się płaskimi zamknięciami wyrastał ponad boczne skrzydła pawilonu, które otrzymały tylko płycinowe attyki.

Najważniejszą z miejskich inwestycji było wzniesienie Nowego Ratusza (obecnie Urząd Miejski) przy placu Gdańskim. Już w pierwszych latach powojennych okazało się, że pomieszczenia urzędowe magistratu w budynku

16 R. Zacharias, H. Schmauch, *Zur Geschichte der Marienburger Schulen*, w: *Neues Marienburger Heimatbuch*, s. 408.

17 B. Pawelcik, *Marienburg 1924 bis 1928. Ein kommunaler Rückblick auf das zweite Jahrzehnt der Nachkriegszeit*, Marienburg 1930, s. 53.

18 APM, Akta katastralne miasta Malborka, sygn. 599/7.

średniowiecznego ratusza przy Rynku stały się w nowych warunkach zbyt ciasne. Rozpisano konkurs wśród architektów niemieckich, a na miejsce budowy przeznaczono duży plac na krawędzi wysoczyzny nadnogackiej, na południe od Bramy Mariackiej, gdzie dotychczas znajdował się fachwerkowy, parterowy pawilon mieszczący sale wystawowe. Konkurs wygrał inżynier Kurt Höppner, dyrektor Szkoły Budowlanej w Wałczu. Kamień węgielny położono w 1927 r., a budynek ukończono i poświęcono w 1929 r.¹⁹ Pracami kierował radca budowlany Mollenhauer, a sam Höppner sprawował nadzór artystyczny. Powstał potężny, trójskrzydłowy, trzypiętrowy gmach na nieregularnym rzucie, nakryty dwuspadowymi dachami, zakończonymi prostymi, schodkowymi szczytami. Od północno-wschodniej strony skrzydła poprzecznego znalazło się wejście główne w podcieniu o trójkątnie zamkniętych arkadach, a na drugim piętrze od ulicy dwukondygnacyjna sala posiedzeń magistratu. Elewacje Nowego Ratusza wyłożone ceglana okładziną miały nawiązywać nieco do architektury państwa zakonnego, ale stylistycznie wyrażały nowoczesnego ducha popularnego ówczesnie w Niemczech ekspresjonizmu. Była to budowla o szerokich płaszczyznach ścian i dachów, z wertykalizmem podkreślonym przez wysmukłe szczyty. Skromny detal ograniczał się do ceglanych fryzów i kamiennych kłińców nad oknami drugiego piętra. Wewnątrz gmachu umieszczono 126 pokoi biurowych. W wielkiej sali posiedzeń, łączącej się przez szklane drzwi z małą salą posiedzeń, elementem dekoracyjnym były drewniane boazerie, zbliżone do stylistyki Art Deco oraz kolorowe oszklenie witrażowe. Witraże przedstawiały herby miast wschodnio- i zachodniopruskich, które znalazły się po I wojnie światowej w granicach Polski i Litwy, a także Hamburga, Gdańska, Sopotu oraz powiatu malborskiego. Okna ufundowane zostały i wykonane przez prof. Burmanna z Akademii Sztuk Pięknych w Królewcu²⁰. W budynku, oprócz magistratu, swoją siedzibę miała Biblioteka Publiczna, Miejska Kasa Oszczędności, Szkoła Handlowa i kawiarnia.

W okresie między wojnami światowymi Malbork, jako piąte miasto Prus Wschodnich, znacznie rozwinął swój potencjał gospodarczy. Na północ od dworca kolejowego, tuż za osiedlem mieszkaniowym na Piaskach, powstał na początku lat dwudziestych liczący przeszło 450 ha teren przemysłowy. Związany był ściśle z projektowanym tam już od 1917 r. portem rzeczny, kiedy stało się to możliwe po regulacji Nogatu. Budowę rozpoczęto w 1918 r., a sfinalizowano dwa lata później, oddając do użytku basen portowy dla barek o głębokości zanurzenia 2,5 metra²¹. Prace wykonała królewiecka firma Windschildt & Langelott. Do 1922 r. ułożono tory stacji towarowej i rozpoczęto wznoszenie na tym terenie obiektów przemysłowych. Wśród najważniejszych wymienić trzeba: wielką mleczarnię produkującą mleko w proszku i skondensowane (Dauermilchwerke Ost) i wytwórnię materiałów budowlanych (Kalksandsteinwerk Marienburg GmbH) zaprojektowane przez architekta Alfreda Reschke oraz zakłady produkujące wyroby gumowe („Pepege” Deutsche Gummi Werke AG). Obszar

19 B. Pawelcik, *Marienburg*, Berlin 1930, s. 42.

20 Ibidem, s. 42. Dwie całe kwatery oraz kilka fragmentów oszklenia zachowało się w kolekcji witraży Muzeum Zamkowego w Malborku, sygn. MZM/W/93 i 129.

21 B. Pawelcik, *Marienburg 1918*, s. 66.

w zakolu Nogatu stał się wówczas najważniejszym pod względem inwestycyjnym terenem przemysłowym międzywojennego Malborka.

Mieszkańcom miasta służyły oprócz placówek kulturalnych, jak zamek, Muzeum Miejskie i Regionalne, Bractwo Strzeleckie również obiekty rekreacyjne. Na terenie założonego w latach 1920—1921 Parku Miejskiego zlokalizowano m.in. boiska sportowe i korty tenisowe, znalazła się też kawiarnia parkowa oraz miejsca pamięci²². W latach 1925—1926 firma budowlana Paula Domberta zbudowała nad Nogatem kąpielisko miejskie, zwane Preussenbad²³. Składało się ono z długiego budynku łazienek z dwoma, krytymi daszkami czterospadowymi małymi gmachami flankującymi założenie. W środku znalazł się większy budynek zarządu kąpieliska. Basen otoczony był ze wszystkich stron pomostem. W latach 1930—1932 natomiast ta sama firma wzniosła obszerną miejską halę sportową usytuowaną na tyłach dawnych, średniowiecznych murów obronnych miasta od strony wschodniej.

W latach trzydziestych powstawało już niewiele obiektów budownictwa publicznego. W 1933 r. przy ulicy Długiej (Kościuszki) wybudowany został duży gmach kina Capitol, którego właścicielem był malborski kupiec Willy Kollekowski²⁴. Jego kształt architektoniczny, o wyraźnie uproszczonych formach gładko tynkowanych, kubicznych elewacji, zapowiadał już tendencje stylistyczne III Rzeszy, wykorzystujące monumentalizm i neoklasycyzm. Jednorazowym nawrotem do tradycji ceglanych elewacji w architekturze malborskiej końca lat trzydziestych był budynek schroniska młodzieżowego przy ulicy Schöna (Warecka), wzniesiony w 1938 r.²⁵ Jednopiętrowa budowla o symetrycznych elewacjach zamkniętych wysmukłym, czterospadowym dachem, była odzwierciedleniem typowych dla nazistowskiego budownictwa tendencji do upraszczania bryły i minimalizowania elementów dekoracyjnych.

W okresie II wojny światowej Malbork nie był już ośrodkiem uprzywilejowanym przez rząd w Berlinie. Magistrat zaczął zatem oszczędzać na wszystkich planowanych dotąd inwestycjach, które, jak się potem okazało, nigdy nie doczekały się realizacji. Tragedią stało się przekształcenie w 1945 r. miasta w twierdzę. Zniszczeniu uległa cała Starówka oraz zamek, a wiele budynków na przedmieściach zostało silnie okaleczonych lub spłonęło.

Marienburg Architektur in der Zwischenkriegszeit

Zusammenfassung

In der Zwischenkriegszeit war Marienburg der Grenzstadt, wo eine große Zahl der Bevölkerung aus der sog. „polnischen Korridor“ übersiedelt hatte. Schon im Jahre 1929 hatte Marienburg 24 000 Menschen. Das bewirkte man der Intensität des Wohnungsbaus in den Vorstädten (z. B. Deutsch-Ordens-Straße, Heinelweg, Hüllmannstraße, Werkstraße) und in den neuen Siedlungen (Sandhof, Hoppenbruch, Willenberg). Sehr populär waren die verschiedenen Typen der Einfamilienhäuser in den Gärten und Wohnblocks im funktionalistischen Stil. Bis 1928 erbaute man in Marienburg fast 1800 Wohnungen.

²² Ibidem, s. 70.

²³ B. Pawelcik, *Marienburg 1924*, s. 72.

²⁴ APM, Akta katastralne miasta Malborka, sygn. 599/9.

²⁵ APM, Akta katastralne miasta Malborka, sygn. 599/10.

Sehr wichtig für die architektonische Entwicklung der Stadt waren die öffentlichen Investitionen. Die größte war der Bau des Neuen Rathauses in den Jahren 1927—1929. Es entstand auch viele Behörden, Banken und Schulen (z. B. Katasteramt, Reichsbank, Stadtbank, Kreissparkasse, Volksschule Sandhof). Die Bauwerke hatten am häufigsten die typische für die Stadt Ziegelverkleidung. In diesen Objekten wurde die Stilistik des Expressionismus und Funktionalismus benutzt, die für das deutsche Bauwesen in der Zwischenkriegszeit charakteristisch war.